

15

Ktoregos dnia poznalam na ulicy Staszka, wlasnie to literka "P" nas osmielila by zatrzymac sie. Chlppak przystojny, ladny, pochodził z Lodzi pracowal w Fabryce włokienniczej w Zlociencu. Bardzo mi sie podobal.

rowniez i ja nie zrobilam na nim wrazenie. Bardzo pragnal spotykac sie ze mna. Wyznaczal randki na ktore nigdy nie wyszlam, pisal listy na ktore nie odpowiadalam dawac mu zadnej nadziei, chcialam byc juz wierna tamtemu towarzystwu. Zeby nie te romantyczne listy to nie potraktowalabym go tak surowo. Sama tez nie chcialam sie angazowac w silniejsze uczucia.

W czasie trwania wojny Niemcy mieli utrudnione zycie, gdyz oszczednosc we wszystkim byla wielka, np. zywnosc i odziez byly tylko na kartki dla nas Polakow otrzymywali tez kartki zywnosciowe, moja Niemka nie dawala mi nic cukru chowala do ciast na swieta, do przetworow owocowych. Ja bylam spragniona slodyczy bardzo, wiec czesto pdjadalam jej z toreb ona napewno domyslila sie lecz nigdy mi nic nie powiedziala. Lato ktoregos dnia Niemka kazala mi jechac do lasu na jagody bo mowila podobno obrodzily. Wiec ja namowilam jedna Polke Marysie i zadowolone pojechalysmy. Gdy wrocilam moja Niemka niecierpliwie oczekiwala mnie w drzwiach domu z zawinieta glowa chusteczka. Zaniepokojlo mnie jej zachowanie - Irmina zawolala do mnie zdziwiona zapytalam co sie stalo on- nasz caly dom od dolu do gory jest pelen ale co? My wszyscy mamy wszy, pomyslalam zdziwiona ale skad? Czym predzej zabrala sie do ogladania mojej glowy - tak masz jajeczka tj. gnidy, przerazilam sie czy to mozliwe? Moze przynioslam z Obozu, ale nic do tej pory bym nie poczula?. Dla pewnoscii zawolala sasiadke pania Winter by i ona upewnila mnie, ze tak mam usiaslam w ogrodku na krzesle w sloncu. po ogladzinach stwierdzila, ze mam czysta glowe, to tylko lupiez. Kamien spadl mi z serca, Propaganda niemiecka glosila wsrod rzeszy ze my Polacy jestesmy no wszystko co najgorsze o czlowieku mozna powiedziec. Radosc rozpierala mnie kiedy moglam ze spokojem patrzyc jej w oczy ja Polka. Brawo Zosiu!

Kiedy przebywalam w Obozie Karnym w Inowroclawiu wspomnialam jak to w drugim dniu mojego pobytu w tym Obozie dostalam batogiem przez plecy wowczas mialam rozkrwawiona twarz i obruszone cztery przednie zeby, ktore nadawaly sie tylko do usuniecia. Dowiedzialam sie, ze w sasiednim miasteczku Pow. Drwasko (Dramburg) jest dentysta Niemiec, ktory wprawia Polakom zeby. Polakom nie wolno bylo przemieszczac sie bez zezwolenia do innych miast, ale ja zarezykowalam i udalo mi sie kilka razy byc u dentysty. Poznalam tam rowniez Polakow od ktorych dowiedzialam sie, ze dla Polakow w Drawsku odbywaja sie raz w miesiacu Msze Sw. w Kaplicy na ulicy obecnie Dworcowej rowniez udalam mi sie kilka razy uczestniczyc we Mszy Sw. Lecz kiedys mialam wpadke. Akurat gdy nadszedl termin odbioru protezy Na odbior protezy mialam uzbierane 75 Marek uzbieranych gdyz Niemka placila mi 15 Marek miesiecznie.